

## UDANE WYSTRZELENIE CHIŃSKIEJ RAKIETY Z SATELITĄ BEIJING-3

---

W piątek 11 czerwca br. chiński program kosmiczny zaserwował obserwatorom kolejny z państwowych startów satelitarnych. Na orbitę trafił kombinowany ładunek z czterema zadeklarowanymi obiektami. Głównym składnikiem zestawu był satelita obserwacji Ziemi Beijing-3.

Rakieta nośna Chang Zheng 2D (pol. Długi Marsz 2D) wystartowała z ośrodka startowego Taiyuan w środkowych Chinach o godzinie 11:03 czasu lokalnego (w Polsce była 5:03 rano). Pieczę nad przygotowaniem rakiety do misji sprawowało chińskie państwowe technologiczne przedsiębiorstwo China Aerospace Science and Technology Corporation (CASC).

Ładunkiem były 4 satelity obserwacyjne Ziemi, o których tradycyjnie wiadomo niewiele, ze względu na specyfikę państwowego programu kosmicznego. Niemniej przewiduje się, że ich łączna masa nie przekroczyła 3,5 tony, ze względu na możliwości udźwigu rakiety nośnej. Docelowo powinny się znaleźć na orbicie heliosynchronicznej. Operatorem ładunków jest 21st Century Aerospace Technology Company.

Głównym składnikiem ładunku był satelita Beijing-3. Wiadomo, że jest to system obserwacji Ziemi, posiadający kamerę o rozdzielczości przestrzennej 0,5 metra na jeden piksel. Bazuje on na platformie CAST3000E, która jest często używana do tego typu niewielkich obiektów, zapewniając wysoką stabilność oraz precyzję w wykonywaniu obrazowań. Stanowi on kontynuację Beijing-1 oraz Beijing-2, wystrzelonych odpowiednio w 2005 oraz 2011 roku. Na tej podstawie można śmiało twierdzić, że nowy chiński satelita podąży drogą poprzedników, dołączając do grona konstelacji Disaster Monitoring Constellation, zajmującej się monitorowaniem katastrof i klęsk żywiołowych.

**Czytaj też:** [Chiński meteosatelita do zadań specjalnych już na orbicie](#)

Najstarszy z nich, Beijing-1 posiadał kamerę wielospektralną, umożliwiającą jednoczesne obrazowanie obszaru o szerokości 600 kilometrów. Przysłużył się rządowi i służbom chińskim w dwóch głośnych zdarzeniach. Pierwszym z nich było trzęsienie ziemi w prowincji Syczuan, kiedy to zginęło blisko 70 tysięcy osób. Następnie dostarczył cennych informacji na potrzeby planowania rozbudowy infrastruktury i przygotowań do zbliżających się igrzysk olimpijskich w Pekinie.

Beijing-2 pełnił podobne funkcje do swojego pierwowzoru - z tą różnicą, że posiadał dokładniejszy system optyczny o rozdzielczości przestrzennej 1 metr/piksel. Jego przewidywalna żywotność wynosiła 7 lat.

Przewiduje się, że Beijing-3 będzie mógł być z większą efektywnością wykorzystywany do zapewniania podglądu wielkich imprez masowych oraz jako wsparcie dla planistów miejskich. Warto dodać, że przy

programie tworzenia tanich satelitów monitorujących katastrofy naturalne udzielają się ośrodki uniwersyteckie państw takich jak Wielka Brytania (UKDMC), Algieria (operator pierwszego konstelacyjnego satelity AISat), Turcja (BilSat) czy Nigeria (NigeriaSat).

Za ładunek towarzyszący misji Beijing-3 posłużyły satelity Haisi-2, Wangwang-1 oraz Tianjian Space Test-1. Pierwszy z nich został stworzony przez DFH Satellite Company oraz Uniwersytet w Xiamen. Jego celem jest obserwacja zasobów wodnych, wybrzeży i wód śródlądowych. Wangwang-1 natomiast skupi się na obserwacji asteroidów, z wyszczególnieniem ich orbit oraz potencjału surowcowego. Z kolei Tianjian Space Test-1 to demonstrator technologii z Szanghajskej Akademii Technologii Lotów Kosmicznych, zakładający wsparcie komunikacji administracyjnej w systemie opieki zdrowotnej.

**Czytaj też:** [Chiny rozpoczęły zaopatrywanie rdzenia nowej stacji. Udany lot statku Tianzhou 2](#)

Opracowanie: KB/MK



Gdzie kończy się interes Samsunga,  
a zaczyna Korei – i vice versa.

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych  
i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence **24**

[Z oferty Sklepu Defence24.pl](#)